



**Magiczny
Kraków**

101. rocznica wyzwolenia Krakowa spod władzy zaborczej

2019-10-30

Wielu Polaków nie wie, co tak naprawdę świętujemy 11 listopada. Wielu ma jedynie mgliste przekonanie, że „to musi być ważna data w historii Polski”, ale już bez świadomości, że chodzi o ten moment w dziejach Europy, gdy po zakończeniu I wojny światowej, czyli w roku 1918, znów wreszcie była Polska.

Trudno współcześnie wyobrazić sobie stan ducha wśród Polaków w tamtych dniach. Załóżmy maksymalnie hipotetycznie, że za naszego życia Polska znów pada ofiarą rozbiorów. Resztę swoich dni przeżylibyśmy jako obywatele obcych państw. Dzieci, które od dziś wydalibyśmy na świat, nie znałyby już Polski realnej. Znałyby tylko tę z naszych opowieści. Opowieści wiarygodnych, zaangażowanych, o dużym ładunku emocjonalnym – opowiadalibyśmy im o Polsce, która była prawdziwym krajem i naszym prawdziwym życiem. Dzieci naszych dzieci znałyby już Polskę z opowieści nieco bardziej abstrakcyjnych. Ich rodzice opowiadaliby im już o kraju, które same znały już tylko z przekazów. I rodziłyby się kolejne roczniki i pokolenia Polaków, z których duża część marzyłaby marzeniami swoich rodziców i dziadów – marzeniami o odrodzeniu Polski.

Gdy na świat przyszedł Antoni Stawarz, Polski nie było na mapach świata od blisko stu lat – Polskę znał więc tylko z opowieści. Miał 25 lat, gdy wybuchła wielka wojna, czyli I wojna światowa, 29 lat, gdy wojna się kończyła. Od dwóch lat był już wtedy kapitanem. Jak wielu innych w wielkiej wojennej burzy, jaka zapanowała nad Europą, zobaczył nadzieję na nowy porządek i na nową, odrodzoną Polskę. Od czerwca 1918 roku był komendantem plutonu przy batalionie 93 Pułku Piechoty w Krakowie – pułku należącego do armii Austro-Węgier, czyli ówczesnego okupanta części dawnych ziem polskich. Nie bał się – agitował, uczestniczył w antyzaborczej konspiracji, a 30 października na spotkaniu ze swoimi współtowarzyszami ogłosił, że rozpoczynają działania powstańcze na terenie Twierdzy Kraków. Zaraz potem przy pomocy zaangażowanych w konspirację kolejarzy rozesłano depezę do innych placówek w Galicji. 31 października o świcie stanął na czele oddziałów, które najpierw zajęły dworzec w Płaszowie, potem koszarę w Podgórzu, a na końcu wyzwolicieli przemaszerowali do Rynku Głównego. Do ówczesnej Wieży Ratuszowej dobudowany był Odwach, pełniący głównie funkcję wartowni. Budynek został przejęty przez Polaków, powieszono polskie flagi. Miasto zostało przejęte bezkrwawo. Dzięki determinacji i błyskawicznemu tempu działań Kraków odzyskał niepodległość dużo wcześniej niż inne miasta.

Antoni Stawarz resztę swojego życia spędził w Krakowie. Do dziś żyje tutaj jego rodzina. Co roku pod koniec października krakowskie licea rywalizują w Biegu o Szablę Kapitana Antoniego Stawarza. Jego grób na cmentarzu Rakowickim pokrywa się wtedy kwiatami. A może, jeśli ktoś będzie na Rakowicach 1 listopada, warto ten grób odwiedzić...

Program obchodów 101. rocznicy wyzwolenia Krakowa spod władzy zaborczej

czwartek, 31 października



**Magiczny
Kraków**

- 12:00 – złożenie kwiatów pod tablicą pamiątkową, Rynek Główny, Wieża Ratuszowa